CZWARTEK
03|09|2026

DZIENNIK ELBLĄSKI

24 LATA

cena 6,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 137 (21 736)

Ruszył Plebiscyt

Na Najpopularniejszego Samorządowca Warmii i Mazur 2026

GŁOSUJ NA SWOJEGO SAMORZĄDOWCA!

ZESZŁOROCZNI LAUREACI



Paweł Cieśliński
Starosta
Działdowski



Tomasz Orłowski
Burmistrz
Morąga



Jacek Kosmala
Burmistrz
Nidzicy



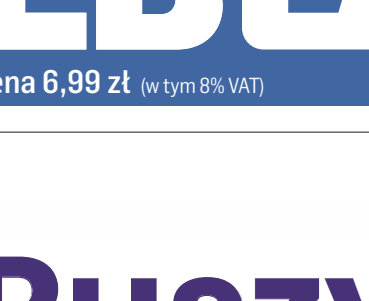
Michał Breski
Wójt Gminy
Płośnica



Dariusz Iskra
Starosta
Lidzbarski



Grzegorz Mrowiński
Burmistrz
Działdowa



Joanna Karpińska-Koźlik
Wójt Gminy
Lubomino



Fabian Andrukajtis
Wójt Gminy
Lidzbark Warmiński



Paweł Przybyłek
Starosta
Nidzicki



W tym roku do ich grona mogą dołączyć kolejni samorządowcy!

Jubileuszowy
X KONGRES PRZYSZŁOŚCI

Statuetki wręczymy podczas
X Kongresu Przyszłości
13 października 2026 | Olsztyn | Hotel Omega

eprasa.pl fad3726eb5

GŁOS NALEŻY DO MIESZKAŃCÓW!

Kto zasługuje na miano najpopularniejszego samorządowca Warmii i Mazur 2026 roku? Czytelnicy ponownie mogą wskazać, którzy starostowie, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast cieszą się największym poparciem. Na liście do głosowania w tegorocznej edycji plebiscytu znalazło się 135 samorządowców reprezentujących gminy i powiaty z całego województwa warmińsko-mazurskiego. Głosowanie potrwa do 30 września, a laureaci zostaną uhonorowani podczas jubileuszowego, X Kongresu Przyszłości w Olsztynie.

Plebiscyt na Najpopularniejszego Samorządowca Warmii i Mazur powraca. To okazja, aby mieszkańcy regionu docenili osoby, które na co dzień odpowiadają za rozwój swoich małych ojczyzn: powiatów, miast i gmin.

Tegoroczna edycja rozpoczęła się 3 września i potrwa do 30 września. Rywalizacja prowadzona jest w trzech kategoriach: starosta, prezydent/burmistrz oraz wójt.

To mieszkańcy wybierają zwycięzców

O końcowej kolejności zdecydują głosy oddane za pomocą wiadomości SMS. Aby poprzeć wybranego samorządowca, należy wysłać przypisany do niego kod pod numer 73601. Koszt jednej wiadomości wynosi 3,69 zł brutto.

Co ważne, jedna osoba może oddać dowolną liczbę głosów. Głosowanie zakończy się 30 września o godzinie 23.59. W czasie plebiscytu w internecie dostępny będzie ranking SMS, przy czym zgodnie z regulaminem dostęp do niego może zostać ograniczony pod koniec głosowania.

Ostateczne wyniki zostaną przedstawione w protokole, a nad prawidłowym przebiegiem plebiscytu, w tym liczeniem głosów, czuwa komisja. Rezultaty zostaną następnie ogłoszone w mediach organizatora.

Zeszłoroczni laureaci. Kto dołączy do ich grona?

Poprzednia edycja pokazała, że zainteresowanie czytelników obejmuje samorządowców reprezentujących różne części Warmii i Mazur. W 2025 roku uhonorowano po trzy osoby w każdej z trzech kategorii. Wyniki ubiegłorocznego plebiscytu potwierdzają materiały „Gazety Olsztyńskiej”.

Wśród starostów wyróżnieni zostali Paweł Przybyłek, starosta nidzicki, Paweł Cieśliński, starosta działdowski, oraz Dariusz Iskra, ówczesny starosta lidzbarski.

W kategorii burmistrz laureatami zostali Tomasz Orłowski, burmistrz Morąga, Grzegorz Mrowiński, burmistrz Działdowa, oraz Jacek Kosmala, burmistrz Nidzicy.

Wśród wójtów wyróżniono Michała Breskiego, wójta gminy Płośnica, Joannę Karpińską-Koźlik, wójt gminy Lubomino, oraz Fabiana Andrukajtisa, wójta gminy Lidzbark Warmiński.

Teraz wszystko zaczyna się od nowa. Czy ubiegłoroczni laureaci ponownie znajdą się w ścisłej czołówce? A może mieszkańcy wskażą nowych zwycięzców?

Jak głosować?
Wyślij SMS z kodem swojego kandydata pod numer 73601.
Koszt SMS: 3,69 zł z VAT.
Głosowanie trwa do 30 września 2026 r. do godziny 23.59.



KATEGORIA: STAROSTA

Powiat bartoszycki – Elżbieta Zabłocka – **go.nst.1**
Powiat braniewski – Leszek Dziąg – **go.nst.2**
Powiat działdowski – Paweł Cieśliński – **go.nst.3**
Powiat elbląski – Maciej Romanowski – **go.nst.4**
Powiat ełcki – Marek Chojnowski – **go.nst.5**
Powiat giżycki – Mirosław Drzażdżewski – **go.nst.6**
Powiat gołdapski – Krzysztof Kazaniecki – **go.nst.18**
Powiat iławski – Bartosz Bielawski – **go.nst.7**
Powiat kętrzyński – Michał Kochanowski – **go.nst.8**
Powiat lidzbarski – Marcin Kania – **go.nst.9**
Powiat mrągowski – Waldemar Marek Cybul – **go.nst.10**
Powiat nidzicki – Paweł Przybyłek – **go.nst.11**
Powiat nowomiejski – Edward Żuralski – **go.nst.12**
Powiat olecki – Tomasz Kosobudzki – **go.nst.13**
Powiat olsztyński – Andrzej Abako – **go.nst.14**
Powiat ostródzki – Andrzej Wiczkowski – **go.nst.15**
Powiat piski – Jerzy Wojciech Małecki – **go.nst.16**
Powiat szczycieński – Jarosław Matłach – **go.nst.17**
Powiat węgorzewski – Joanna Soćko – **go.nst.19**

SMS pod numer 73601 | koszt: 3,69 zł z VAT

KATEGORIA: WÓJT

Banie Mazurskie – Łukasz Kuliś – **go.nwt.58**
Barciany – Marta Kamińska – **go.nwt.26**
Bartoszyce – Andrzej Dycha – **go.nwt.1**
Biskupiec – Arkadiusz Dobek – **go.nwt.29**
Braniewo – Jakub Bornus – **go.nwt.2**
Bratian – Tomasz Waruszewski – **go.nwt.30**
Budry – Mariusz Molda – **go.nwt.59**
Dąbrówno – Piotr Zwaliński – **go.nwt.52**
Dubeninki – Łukasz Balczun – **go.nwt.57**
Dywity – Agnieszka Sakowska-Hrywniak – **go.nwt.50**
Działdowo – Mirosław Zieliński – **go.nwt.6**
Dźwierzuty – Dariusz Tymiński – **go.nwt.61**
Elbląg – Zygmunt Tucholski – **go.nwt.10**
Ełk – Tomasz Osewski – **go.nwt.16**
Gietrzwałd – Jan Kasprowicz – **go.nwt.51**
Giżycko – Marek Jasudowicz – **go.nwt.21**
Godkowo – Andrzej Bondaruk – **go.nwt.11**
Grodziczno – Tomasz Szczepański – **go.nwt.31**
Gronowo Elbląskie – Marcin Ślęzak – **go.nwt.12**
Grunwald – Jan Kacprzyk – **go.nwt.53**
Iława – Krzysztof Harmaciński – **go.nwt.24**
Iłowo-Osada – Sebastian Cichocki – **go.nwt.7**
Janowiec Kościelny – Piotr Rakoczy – **go.nwt.36**
Janowo – Mateusz Jaroszewski – **go.nwt.37**
Jedwabno – Sławomir Ambroziak – **go.nwt.62**
Jonkowo – Jacek Jatkiewicz – **go.nwt.47**
Kalinowo – Mariusz Klepacki – **go.nwt.17**
Kętrzyn – Paweł Bobrowski – **go.nwt.27**
Kiwity – Jacek Pawlik – **go.nwt.33**
Kolno – Mariusz Wrona – **go.nwt.42**
Kowale Oleckie – Krzysztof Locman – **go.nwt.46**
Kozłowo – Marek Wolszczak – **go.nwt.38**
Kruklanki – Bartłomiej Kłoczko – **go.nwt.22**
Kurzętnik – Adam Głowacki – **go.nwt.32**

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Grygielewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak
zastępca red. naczelnego

Zuzanna Leszczyńska
zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl fad3726eb5

Lelkowo – Łukasz Skrzeszewski – **go.nwt.3**
Lidzbark Warmiński – Fabian Andrukajtis – **go.nwt.34**
Lubawa – Tomasz Ewertowski – **go.nwt.25**
Lubomino – Joanna Karpińska-Koźlik – **go.nwt.35**
Łukta – Robert Malinowski – **go.nwt.54**
Małdyty – Marcin Krajewski – **go.nwt.55**
Markusy – Dorota Małgorzata Wasik – **go.nwt.13**
Milejewo – Mariola Sznajder – **go.nwt.14**
Miłki – Barbara Mazurczyk – **go.nwt.23**
Mrągowo – Piotr Piercewicz – **go.nwt.41**
Ostróda – Bogusław Fijas – **go.nwt.56**
Piecki – Agnieszka Kurczewska – **go.nwt.39**
Płoskinia – Zbigniew Kowalski – **go.nwt.4**
Płośnica – Michał Breski – **go.nwt.8**
Pozezdrze – Bohdan Mohyła – **go.nwt.60**
Prostki – Rafał Wilczewski – **go.nwt.18**
Purda – Teresa Chrostowska – **go.nwt.43**
Rozogi – Grzegorz Kaczmarczyk – **go.nwt.63**
Rybno – Tomasz Węgrzynowski – **go.nwt.9**
Rychliki – Zbigniew Lichuszewski – **go.nwt.15**
Sorkwity – Mariola Plichta – **go.nwt.40**
Srokowo – Katarzyna Sadowska – **go.nwt.28**
Stare Juchy – Ewa Jurkowska-Kawałko – **go.nwt.19**
Stawiguda – Michał Kontraktowicz – **go.nwt.44**
Szczytno – Sławomir Wojciechowski – **go.nwt.64**
Świątki – Sławomir Kowalczyk – **go.nwt.45**
Świętajno – Janusz Zakrzewski – **go.nwt.48**
Świętajno – Alicja Kołakowska – **go.nwt.65**
Wieliczki – Marek Dobrzyń – **go.nwt.49**
Wilczęta – Marcin Krzyżanowski – **go.nwt.5**
Wydminy – Anna Binik – **go.nwt.20**

SMS pod numer 73601 | koszt: 3,69 zł z VAT

KATEGORIA: PREZYDENT/BURMISTRZ

Barczewo – Grzegorz Matłoka – **go.npb.30**
Biała Piska – Franciszek Romankiewicz – **go.npb.41**
Biskupiec – Kamil Kozłowski – **go.npb.31**
Bisztynek – Zbigniew Filipczyk – **go.npb.3**
Dobre Miasto – Beata Harań – **go.npb.32**
Frombork – Damian Krasiński – **go.npb.7**
Gołdap – Konrad Kazaniecki – **go.npb.46**
Jeziorany – Łukasz Szpara – **go.npb.33**
Kisielice – Beata Lejmanowicz – **go.npb.15**
Korsze – Jan Adamowicz – **go.npb.20**
Lidzbark – Andrzej Piątkowski – **go.npb.6**
Mikołajki – Piotr Jakubowski – **go.npb.28**
Miłakowo – Krzysztof Szulborski – **go.npb.37**
Miłomłyn – Beata Mazur – **go.npb.38**
Młynary – Renata Bednarczyk – **go.npb.11**
Morąg – Tomasz Orłowski – **go.npb.39**
Nidzica – Jacek Kosmala – **go.npb.24**
Olecko – Karol Sobczak – **go.npb.29**
Olsztynek – Robert Waraksa – **go.npb.34**
Orneta – Katarzyna Lasocka – **go.npb.26**
Orzysz – Zbigniew Włodkowski – **go.npb.42**
Pasłęk – Elżbieta Teresa Wasiuk – **go.npb.12**
Pasym – Marcin Nowociński – **go.npb.35**
Pieniężno – Krzysztof Kisiel – **go.npb.9**
Pisz – Dariusz Kiński – **go.npb.43**
Reszel – Andrzej Lewandowski – **go.npb.21**
Ruciane-Nida – Piotr Feliński – **go.npb.44**
Ryn – Jarosław Filipek – **go.npb.13**
Sępopol – Irena Wołosiuk – **go.npb.4**
Susz – Marcin Mądry – **go.npb.18**
Tolkmicko – Józef Antoni Zamojcin – **go.npb.8**
Węgorzewo – Krzysztof Kołaszewski – **go.npb.47**
Wielbark – Jerzy Szczepanek – **go.npb.45**
Zalewo – Piotr Pietrasik – **go.npb.19**
Bartoszyce – Wiesław Kurach – **go.npb.1**
Braniewo – Tomasz Sielicki – **go.npb.5**
Działdowo – Grzegorz Mrowiński – **go.npb.10**
Elbląg – Michał Missan – **go.npb.49**
Ełk – Tomasz Andrukiewicz – **go.npb.50**
Giżycko – Ewa Ostrowska – **go.npb.14**
Górowo Iławeckie – Jacek Przemysław Kostka – **go.npb.2**
Iława – Dawid Kopaczewski – **go.npb.16**
Kętrzyn – Karol Lizurej – **go.npb.22**
Lidzbark Warmiński – Jacek Wiśniowski – **go.npb.25**
Lubawa – Maciej Radtke – **go.npb.17**
Mrągowo – Jakub Doraczyński – **go.npb.27**
Nowe Miasto Lubawskie – Jacek Wolski – **go.npb.23**
Olsztyn – Robert Szewczyk – **go.npb.48**
Ostróda – Rafał Dąbrowski – **go.npb.36**
Szczytno – Stefan Ochman – **go.npb.40**

SMS pod numer 73601 | koszt: 3,69 zł z VAT

Wielki finał podczas jubileuszowego, X Kongresu Przyszłości

Wrześniowe głosowanie wyłoni najpopularniejszych samorządowców Warmii i Mazur, ale prawdziwym zwieńczeniem tegorocznej edycji będzie uroczyste spotkanie w Olsztynie.

Statuetki zostaną wręczone laureatom 13 października 2026 roku podczas jubileuszowego, X Kongresu Przyszłości w Hotelu Omega w Olsztynie.

Kongres Przyszłości od lat jest miejscem spotkań przedstawicieli samorządów, biznesu, administracji i innych środowisk mających wpływ na rozwój Warmii i Mazur. Także podczas wcześniejszych edycji wręczano nagrody laureatom samorządowego plebiscytu.

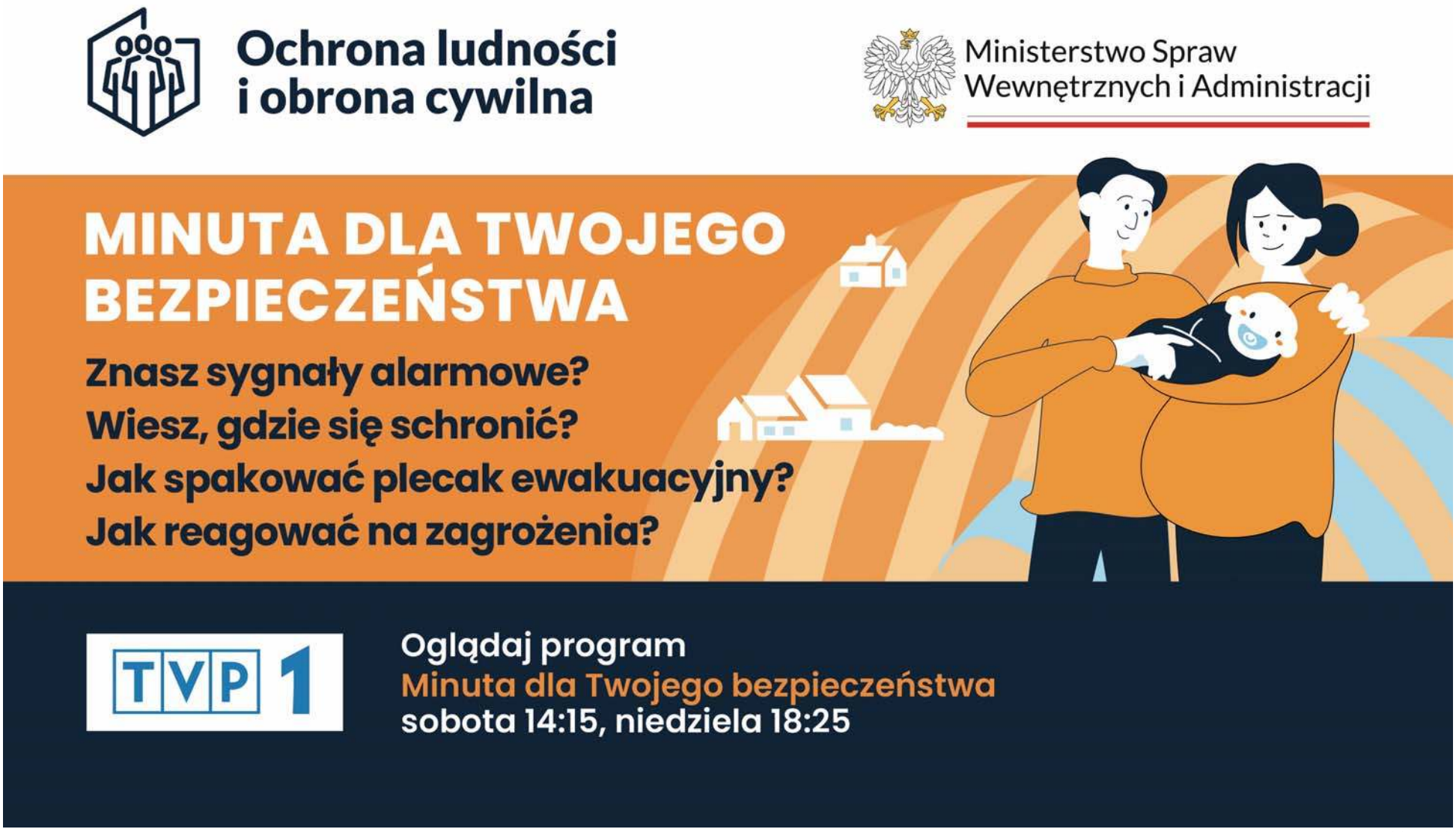
Tym razem będzie to szczególne wydarzenie – jubileuszowa, dziesiąta edycja Kongresu Przyszłości. Tego dnia poznamy samorządowców, którzy w tegorocznym plebiscycie zdobyli największe uznanie głosujących.

Kto znajdzie się wśród laureatów? O tym zdecydują Czytelnicy. Głosowanie trwa do 30 września.

Organizatorem plebiscytu jest Galindia sp. z o.o. Pełny regulamin plebiscytu dostępny jest u organizatora oraz na stronie „Gazety Olsztyńskiej”.

SYLWESTER KASPROWICZ

REKLAMA



52426NIWN-A-G

eprasa.pl fad3726eb5

EWA PIETRYKA: SZPITAL TWORZĄ LUDZIE



Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie wkroczył w nowy etap po zmianie na stanowisku dyrektora. Od 1 czerwca obowiązki szefowej placówki pełni dr Ewa Pietryka, wcześniej zastępca dyrektora ds. organizacyjno-kadrowych Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II w Elblągu. W rozmowie opowiada o swojej drodze zawodowej, pierwszych tygodniach w Iławie, sytuacji szpitala i planach na kolejne miesiące. Zapowiada rozwój diagnostyki, starania o akredytację CMJ i przede wszystkim dialog z personelem. – Uważam, że filarem każdego podmiotu, przedsiębiorstwa są ludzie. To oni są sercem każdego szpitala – podkreśla dr Ewa Pietryka.

Z Elbląga do Iławy

Doktor Ewa Pietryka objęła obowiązki dyrektora iławskiego szpitala po Jacku Zachariaszu. Poprzedni szef placówki kierował nią od 1 października 2022 roku do końca maja 2026 roku. Odszedł z Iławy po otrzymaniu propozycji kierowania znacznie większą placówką w Olsztynie. Obecnie jest p.o. dyrektora Szpitala Klinicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie.

Ewa Pietryka wcześniej przez lata była związana z Elblągiem. W Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II pełniła funkcję zastępcy dyrektora ds. organizacyjno-kadrowych. Jest doktorem nauk społecznych, a jej doświadczenie obejmuje pracę zarówno w publicznej, jak i prywatnej ochronie zdrowia oraz w samorządzie. To właśnie przekonanie, że zdobyta wiedza może zostać wykorzystana w Iławie, było jednym z powodów podjęcia nowego zawodowego wyzwania.

> – Uważam, że dotychczas zdobyte przeze mnie doświadczenie zawodowe pozyskane w pracy w prywatnym i publicznym szpitalu, jak również w samorządzie może być cenne dla iławskiej ochrony zdrowia. Lubię wyzwania i wierzę, że rozwój jest możliwy tylko wtedy, gdy podejmuje się nowe zadania – mówi.

Jednocześnie zaznacza, że nie przyszła do placówki wymagającej budowania wszystkiego od początku.

– Miałam świadomość, że nie zaczynam od zera; trafiłam do miejsca, które ma dobre fundamenty i wielu doświadczonych pracowników – podkreśla.

Szpital – jedno słowo, które wyznaczyło zawodową drogę

Kariera zawodowa Ewy Pietryki nie zaczęła się w szpitalu. Pierwszą pracę podjęła w wojewódzkim ośrodku Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jeszcze w czasach istnienia województwa elbląskiego. Po zmianach ustrojowych i likwidacji jej miejsca pracy otrzymała propozycję zatrudnienia w referacie zdrowia Urzędu Miejskiego w Elblągu.

Szczególnie zapamiętała pierwszą rozmowę z ówczesnym kierownikiem referatu Waldemarem Zimnochem.

– Pamiętam, że przy pierwszym spotkaniu popatrzył na mnie i powiedział: „Szpital”. Tak naprawdę wtedy niewiele wiedziałam o szpitalnictwie – wspomina.

Jak zaznacza, to właśnie Zimnoch w dużym stopniu nadał kierunek jej dalszej karierze. Był wymagającym przełożonym, który uczył swoich pracowników funkcjonowania systemu ochrony zdrowia w wyjątkowo trudnym okresie zmian administracyjnych i organizacyjnych. W Polsce była wprowadzana wówczas reforma administracyjna: liczba województw została zmniejszona z 49 do 16, a województwo elbląskie zniknęło z administracyjnej mapy kraju.

Wśród osób ważnych, jeśli chodzi o jej drogę zawodową, Pietryka wymienia również Barbarę Dyrlę, dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Miejskiego w Elblągu.

> – Kobieta o wielkiej sile charakteru, która wspierała mnie zawsze w moich pomysłach, czasem oczywiście je weryfikując – mówi o swojej dawnej przełożonej.

Nie tylko menedżer

Nowa szefowa iławskiej lecznicy podkreśla, że poza pracą i zarządzaniem dużą placówką prowadzi zwyczajne rodzinne życie. Jest żoną i matką dwóch dorosłych córek.

– Jestem kobietą, która w domu sprząta, gotuje, pracuje w ogrodzie. Ćwiczę na siłowni, jeżdżę rowerem. Ogromnie cenię sobie towarzystwo pozytywnych ludzi – przyznaje.

REKLAMA

Serwis pogwarancyjny aut marki Skoda
CZECH-SERWIS
SERWIS AUT GRUPY
ŠKODA SEAT Audi


Olsztyn, ul. Towarowa 19a | tel. 89 532 09 40, 503 045 991 | www.czechserwis.pl
53126NIWN-A-G

SKUP
złomu stalowego • metali nieżelaznych
akumulatorów • silników elektrycznych
rozruszników • aluminium • miedzi
alternatorów • kabli i elektroniki
GalazkaRecykling.pl
DEMONTAŻ POJAZDÓW
Olsztyn, ul. Stalowa 3
tel. 89 539 15 06
53226NIWN-A-G

eprasa.pl fad3726eb5

W pracy zawodowej największą satysfakcję daje jej możliwość wpływania na rzeczywistość.– Lubię wyzwania, zmiany, sprawy niemożliwe do wykonania, poczucie sensu i wpływu na system, inaczej mówiąc – sprawczość, a także możliwość ciągłego rozwoju – wylicza.

Za swoją mocną stronę uważa skuteczność, choć od razu zastrzega, że w ochronie zdrowia osiągnięcie zakładanego efektu zależy od wielu czynników. Decyzje podejmowane przez zarządzających szpitalami muszą być często korygowane ze względu na zmiany w całym systemie.

– Dodałabym cierpliwość w działaniu, której uczyłam się i dalej nieustannie się uczę – zaznacza.

Pandemia była jednym z najtrudniejszych doświadczeń

Jednym z doświadczeń, które szczególnie wpłynęły na Ewę Pietrykę jako menedżera, była pandemia COVID-19. Szpital Miejski w Elblągu znalazł się wówczas pod ogromną presją organizacyjną, finansową i kadrową.

Pietryka wspomina przeciążone placówki, niedobory wśród personelu oraz ograniczony dostęp do specjalistycznej opieki pacjentów niezakażonych koronawirusem. Szczególnie zapamiętała jednak zachowania ludzi w kryzysowej sytuacji.

– Epidemia pokazała, myślę, nam wszystkim, co drzemie w naszych charakterach, jak reagujemy na stany kryzysowe – mówi.

W pewnym momencie została praktycznie sama w dziale kadr, ponieważ pozostałe pracownice były chore albo nie mogły pracować na skutek decyzji inspekcji sanitarnej.

– Były tygodnie, kiedy w kadrach byłam zupełnie sama z uwagi na fakt, iż reszta moich koleżanek była albo chora, albo wyłączona decyzją PPIS, a był to czas przygotowywania wypłaty dla grupy około 800 pracowników – opowiada.

Do stresu na tle zawodowym dochodziła obawa o własne zdrowie oraz bezpieczeństwo najbliższych.– Takie sytuacje hartują nasze charaktery, przesuwają także nasze granice wytrzymałości. Ale gdyby nie chęć i determinacja całego zespołu, to by się to nie udało. Dałyśmy radę – podkreśla.

Brakuje nie tylko lekarzy i pielęgniarek

Zdaniem Ewy Pietryki jednym z największych problemów współczesnych szpitali pozostają braki kadrowe. Dotyczy to nie tylko lekarzy, pielęgniarek czy innych zawodów medycznych.

– Rzadko się o tym mówi, ale nam brakuje również wykształconego personelu niemedycznego, w tym administracyjnego – wyjaśnia.

Jak dodaje, szpitale od dawna prowadzą politykę ograniczania kosztów, a w publicznej debacie dużo miejsca zajmują wydatki na wynagrodzenia. Znacznie mniej mówi się natomiast o niedoborze doświadczonych pracowników administracyjnych i technicznych, bez których nowoczesna placówka medyczna również nie może sprawnie funkcjonować.

W zarządzaniu pomaga jej także przygotowanie naukowe. Pietryka jest doktorem nauk społecznych.

– Pozwala mi to na szersze rozumienie polityki systemu i poszukiwanie nowych rozwiązań naszej dzisiejszej sytuacji – zaznacza i dodaje, że człowiek chcący pozostać aktywnym zawodowo powinien uczyć się przez całe życie.

Pierwsze wrażenie w Iławie: doświadczeni ludzie i chęć współpracy

Pierwsze tygodnie pracy w Iławie nowa szefowa placówki ocenia pozytywnie. Przyznaje, że szczególną uwagę zwróciła na doświadczenie personelu oraz jego gotowość do rozmowy o przyszłości szpitala.

– Od samego początku zauważyłam, że siłą tego szpitala są ludzie. Spotkałam się z otwartością i chęcią współpracy ze strony personelu, zarówno medycznego, jak i administracyjnego – mówi Pietryka.

Po rozmowach z kadrą kierowniczą i ordynatorami dostrzega gotowość do wspólnego działania.

– Są to osoby z ogromnym doświadczeniem, przy tym chętne, żeby ten szpital rozwijać. To dla mnie bardzo ważne. Widzę, że wszyscy są otwarci na rozmowę i na wspólne działanie. To dobry prognostyk na przyszłość – ocenia.

„Nie zamierzam wprowadzać zmian tam, gdzie system funkcjonuje dobrze"

Ewa Pietryka nie zapowiada rewolucji organizacyjnej. Przeciwnie – deklaruje kontynuowanie stosowania rozwiązań, które już się sprawdziły.

– W tym momencie uważam, że szpital funkcjonuje dobrze. Oczywiście są obszary, które należy wzmocnić czy rozszerzyć, chcąc sprostać wymaganiom systemu ochrony zdrowia. Na pewno nie zamierzam wprowadzać zmian tam, gdzie przyjęty system organizacji funkcjonuje dobrze – zaznacza.

Dobrze ocenia również stan, w jakim była placówka, gdy ją przejmowała. Podkreśla znaczenie inwestycji przeprowadzonych za kadencji poprzednich dyrektorów.

> – Inwestycje i zmiany, które zostały wprowadzone przez poprzednich dyrektorów, stworzyły solidne fundamenty dalszego funkcjonowania i rozwoju placówki. Szpital jest wyremontowany, bardzo dobrze wyposażony w sprzęt i aparaturę medyczną – mówi.

Pozytywnie ocenia także sytuację kadrową, wskazując na wykwalifikowany i doświadczony personel. Jednocześnie nie pomija problemów dotykających dziś szpitale powiatowe w całej Polsce.

– Aktualna sytuacja szpitali powiatowych jest trudna, a wyzwania, przed jakimi stoją publiczne podmioty, są bardzo wymagające. Niemniej jestem przekonana, że dysponując takim zapleczem, będziemy w stanie podołać nowym wyzwaniom – podkreśla.

Diagnostyka jednym z priorytetów

Jednym z obszarów, które nowa szefowa chce konsekwentnie rozwijać, jest diagnostyka. Nieprzypadkowo. Iławski szpital w ostatnich latach mocno inwestował właśnie w ten segment, a w czerwcu uruchomił własną pracownię rezonansu magnetycznego.

> – Chcę, żeby diagnostyka była nowoczesna, precyzyjna i dostępna, bo od niej wszystko się zaczyna. To ona daje podstawy do diagnozy i dalszego leczenia – mówi Ewa Pietryka.

Nie zamierza jednak podejmować najważniejszych decyzji bez dokładnego poznania wszystkich części szpitala.

– Chcę przede wszystkim dobrze poznać specyfikę pracy wszystkich oddziałów i pozostałych komórek, porozmawiać z pracownikami oraz wsłuchać się w ich potrzeby i skorzystać z ich doświadczenia – zapowiada.

Kolejnym celem ma być zainicjowanie procesu uzyskania przez iławski szpital akredytacji Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Pietryka podkreśla, że ma doświadczenie, które może być przydatne podczas przygotowywania placówki do certyfikacji. Chce również wprowadzić regularne posiedzenia najwyższego kierownictwa, służące wymianie informacji o realizowanych i planowanych zadaniach oraz wspólnemu kształtowaniu polityki rozwoju szpitala.

„W oczach personelu chcę być dyrektorem, który słucha"

W wypowiedziach Ewy Pietryki regularnie powraca temat ludzi. Dotyczy to zarówno pacjentów, jak i pracowników.

– Na pierwszym miejscu w relacjach zawsze stawiam szacunek do drugiego człowieka – bezwzględnie, dobrą atmosferę, dobre relacje, komunikację – mówi.

Deklaruje, że jest zwolenniczką dyskusji i wymiany zdań, ponieważ właśnie w ten sposób według niej powinien być wypracowywany kierunek rozwoju organizacji.

– Uważam, że podstawą wypracowania dobrego kierunku postępowania i rozwoju musi być wymiana poglądów, stanowisk przez pracowników zespołu – zaznacza.

Jednocześnie jasno określa oczekiwania wobec pracowników. Wymienia profesjonalizm, zaangażowanie, odpowiedzialność, umiejętność współpracy i przestrzeganie zasad etycznych.

– Nie akceptuję nieetycznych zachowań zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym – podkreśla.

Nie wszystkie decyzje będą łatwe

Pietryka zapowiada otwarty sposób zarządzania placówką, ale zaznacza, że kierowanie szpitalem wymaga także podejmowania trudnych decyzji.

– Chcę być dyrektorem, który słucha, podejmuje decyzje w sposób odpowiedzialny i jest blisko spraw, którymi na co dzień żyją pracownicy – mówi.

Stwierdza, że będzie dostępna dla zespołu i gotowa do rozmów nie tylko o bieżących problemach, ale również o pomysłach na usprawnienie funkcjonowania placówki.

– Nie oznacza to, że wszystkie decyzje będą łatwe, ale zawsze będę dążyć do tego, aby były podejmowane w sposób transparentny i z poszanowaniem różnych punktów widzenia – deklaruje.

Jej zdaniem sukces szpitala nie jest efektem działań pojedynczej osoby czy nawet całej kadry kierowniczej.

– Szpital to szczególne miejsce. Tu sukces w postaci zadowolenia pacjentów zależy od pracy całego zespołu, dlatego zależy mi na budowaniu relacji opartych na zaufaniu i odpowiedzialności – podkreśla.

Pacjent ma oczekiwać nie tylko leczenia

Nowa szefowa iławskiej placówki mówi również o standardzie relacji z pacjentem. Jej zdaniem dobrze działający szpital nie może ograniczać się jedynie do prawidłowego wykonania procedur medycznych.

> – Pacjentów chcę zapewnić, że priorytetem jest dla mnie, aby szpital był miejscem, w którym mogą liczyć nie tylko na leczenie i opiekę, ale także na życzliwość i szacunek – mówi.

Podobną zasadę chce stosować wobec personelu.

– W oczach personelu chcę być dyrektorem, który słucha, jest otwarty na rozmowę i wspiera swój zespół. Od zawsze uważam, że tylko działając razem, rozmawiając, wspólnie rozwiązując problemy, które, jak wiadomo, zawsze się pojawiają, możemy osiągnąć wiele – dodaje.

Za rok lub dwa chciałaby, aby mieszkańcy powiatu iławskiego postrzegali swoją lecznicę przede wszystkim jako miejsce, któremu można zaufać.

> – Chciałabym, aby mieszkańcy postrzegali nasz szpital jako miejsce, do którego mają przede wszystkim zaufanie: nowoczesne, dobrze zorganizowane i zapewniające wysoką jakość opieki. Zależy mi na tym, aby pacjenci czuli, że są tutaj traktowani z szacunkiem – mówi.

Swoją misję w Powiatowym Szpitalu im. Władysława Biegańskiego ujmuje w jednym zdaniu:

– Chcę wspólnie z zespołem rozwijać szpital tak, aby był miejscem bezpiecznym dla pacjentów i dobrym miejscem pracy dla pracowników.

eprasa.pl fad3726eb5

Co, gdzie, kiedy?

Olsztyńskie kina \ Olsztyn

REPERTUAR AWANGARDA

Czwartek, 3 września

„Zaproszenie" - prod. USA : godz. 17.45 sala studyjna
„Vivaldi i ja" - prod. Włochy : godz. 17.45 sala klubowa
„Sunny Dancer" - prod. Niemcy, Wielka Brytania : godz. 17.45 sala arte
„Gorzkie święta" - prod. Hiszpania : godz. 19.45 sala studyjna
„Zróbmy sobie przerwę" - prod. Włochy, Polska : godz. 19.45 sala arte
„Gwiazdozbiór Psa" - prod. USA Wielka Brytania : 19.45 sala klubowa

REPERTUAR MULTIKINO

Czwartek, 3 września

SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 10:00, 10:45, 12:15, 16:30, 17:15, 19:45
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 14:00, 20:35
PSI PATROL I DINOZAURY / familijny / dubbing: 10:00, 11:40, 13:55, 16:05, 18:15
GWIAZDOZBIÓR PSA / napisy: 18:00, 20:50
ODYSEJA / napisy: 11:50, 14:25
NAZNACZONY: WYJŚCIE Z MROCZNEGO WYMIARU / napisy: 16:20, 18:45, 20:05
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny / dubbing: 10:25, 12:15, 13:35, 14:55, 16:15
KSIĘGA PUSTYNI / familijny / dubbing: 12:10, 17:45
BUNTOWNIK / napisy: 17:35, 19:50
GORZKIE ŚWIĘTA / napisy: 20:25
MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 15:25
KONIEC ULICY DĘBOWEJ / napisy: 13:50
NOWA FALA / napisy: 20:00
OBSESJA / napisy: 11:20
TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 11:25

REPERTUAR HELIOS

Czwartek, 3 września

GWIAZDOZBIÓR PSA / napisy: 12:45, 15:45, 18:30, 20:00
GORZKIE ŚWIĘTA / napisy: 18:15, 21:15
ZRÓBMY SOBIE PRZERWĘ / napisy: 19:00
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / dubbing: 10:40, 11:30, 14:45, 17:45
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ / napisy: 13:40, 20:30, 21:00
ODYSEJA / napisy: 11:40, 13:15, 16:45, 19:30
PSI PATROL I DINOZAURY / familijny / dubbing: 10:00, 12:10, 13:50, 15:30
PUCIO KOCHA ZWIERZAKI / familijny / dubbing: 10:10, 11:00, 12:30, 14:20
NAZNACZONY: WYJŚCIE Z MROCZNEGO WYMIARU / napisy: 16:30, 17:30, 20:40
BUNTOWNIK / napisy: 14:10, 17:00, 20:50
KONIEC ULICY DĘBOWEJ / napisy: 11:20, 21:30
KSIĘGA PUSTYNI / familijny / dubbing: 10:30, 16:00
MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:50, 15:15

3 WRZEŚNIA

Culturomaniaczka na 22. urodziny Planety 11

Olsztyn

BookTok i książkowe profile w mediach społecznościowych mają się świetnie, a jedną z najpopularniejszych polskich twórczyń literackiego internetu jest Nela Mańkowska, czyli Culturomaniaczka.Jeśli obserwujecie twórczość Neli, uwielbiacie polską literaturę i czujecie się częścią polskiego BookToka, to mamy dla Was świetną wiadomość:zapraszamy na SPOTKANIE Z CULTUROMANIACZKĄ w Planecie 11!
Godz. 17.00, Planeta 11 (Hala Urania), Piłsudskiego 44.

PRACA

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym tel 691-671-723

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

NIERUCHOMOŚCI

NNI/SZKOTOWO-SPRZEDAM pół bliźniaka-90m2, 501-645-844

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

POKÓJ jednoosobowy. Lidzbark Warmiński,tel.735-006-727

AUTO-MOTO

SEAT Ibiza 2006r. cena 5200zł, 509-620-630

SKUP SAMOCHODÓW, stan obojętny, tel.605-070-911.

USŁUGI

NI/TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

RÓŻNE

sprzedam

ROWER elektryczny mało używany Elops 920F Connect, 511-425-324

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

SPRZEDAM krowę wysokocielną, 517-508-612

maszyny rolnicze

GRUBER 3,2m, wał uprawowo-kruszący hydraulicznie składany 6,2 m Vaderstad, przewracarko-zgrabiarka, pług czteroskibowy obrotowy Overum, opryskiwacz 1000l 12m hydraulicznie rozkładany, głębosz 2,2m- sprzedam tel.604-147-688, tel.698-703-449.

PŁUG Overum trzyskibowy zagonowy, opryskiwacz zawieszany 1000l, 16m, podajnik zbożowy 12m, gruber 3,5m, przyczepa jednoosiowa 10t wywrot trzystronny, wycinak do kiszonki, żmijki zbożowe od 4m do 8m- sprzedam tel.604-147-688, tel.698-703-449.

SKUP CIĄGNIKÓW, MASZYN ROLNICZYCH w każdym stanie, tel.605-070-911.

produkty rolne

PSZENŻYTO ozime Tadeus oraz facelię- sprzedam tel.604-147-688, tel.698-703-449.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 sierpnia 2026 r.
w wieku 62 lat odeszła od nas
w swoim domu w Wirginii (USA)
Nasza Ukochana Córka i Żona

ś. † p.

Monika Trochim

z domu Adamkiewicz.

O terminie i miejscu uroczystości pogrzebowych poinformujemy w osobnym nekrologu.

Pogrążeni w żałobie mama i mąż Moniki

75826OPB1-A-G

Wyrazy współczucia

Rodzinie i Przyjaciołom

z powodu śmierci

Prezesa

dr. Wacława Domaszewicza

od władz i wolontariuszy
Fundacji dr Teresy Cz. Malec „Łatwiej Razem"
składa
fundator dr Teresa Cz. Malec

Dzięki Ci, Wacku,
za 55 lat współpracy i przyjaźni.

76126OPB1-A-G

Koledze **Krzysztofowi Augunowi**

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz koleżanki i koledzy z Grupy Sprint S.A.

75926OPB1-A-G

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE • NAGROBKI URNOWE • RZEŹBY
PIK GRANIT KAMIENIARSTWO
Oryginalne i wytworne nagrobki, eleganckie oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełnią wygląd nagrobka.
Do każdego zlecenia podchodzimy indywidualnie i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.
*
Zadowolenie klienta to podstawa, stawiamy je sobie jako najwyższą poprzeczkę.
PIK GRANIT
Pasłęk, ul. Sprzymierzonych 15
Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
tel. 511 273 884, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

48425otbr-b-M

Waldemarowi Kamińskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składamy wyrazy głębokiego współczucia.
W tych trudnych chwilach łączymy się z Tobą w bólu i żalu,
życząc Tobie i Twoim Najbliższym dużo siły i otuchy.

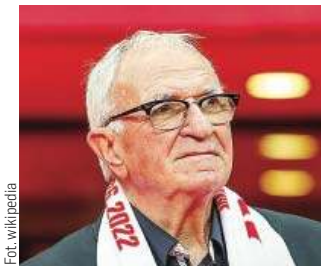
Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
z Zespołu Szkół Mechaniczno-Energetycznych w Olsztynie

76026OPB1-A-G

eprasa.pl fad3726eb5

25 LAT TEMU KLĄTWA PRZESTAŁA DZIAŁAĆ

PIŁKA NOŻNA\\\ 1 września 2001 roku reprezentacja Polski pokonała w Chorzowie Norwegię 3:0, wywalczając po 16 latach przerwy awans do finałów mistrzostw świata. Sukces ten był komentowany jako zdjęcie „klątwy Bońka i Piechniczka".



Fot. wikipedia

Antoni Piechniczek jako jedyny trener dwukrotnie awansował z polską reprezentacją do finałów MŚ



Zbigniew Boniek rozegrał w kadrze 80 meczów

W 1986 roku po porażce 0:4 z Brazylią, która oznaczała dla nas odpadnięcie z rozgrywanego w Meksyku mundialu, na polską reprezentację spadła fala krytyki. Rozgoryczony Boniek w studiu telewizyjnym przypomniał, że biało-czerwoni zagrali w finałach czterech kolejnych MŚ (1974, 1978, 1982 i 1986), jednocześnie powątpiewał, by następne pokolenia polskich piłkarzy w najbliższym czasie zdołały awansować do najważniejszej imprezy. No i przepowiednia Bońka i Piechniczka, bo on też wziął udział w tej pamiętnej rozmowie przeprowadzonej w telewizyjnym studiu, sprawdziła się w stu procentach, bowiem biało-czerwoni czekali aż 16 lat, by ponownie wystąpić na mundialu.

1 września 2001 roku Polska grała na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Norwegią w eliminacjach mistrzostw świata 2002 w Japonii i Korei.

Choć Polakom do zakończenia eliminacji w Grupie 5 zostały jeszcze dwa mecze, to dzięki zwycięstwu 3:0 już tego dnia wywalczyli awans na mundial. Zrobili to jako pierwsza drużyna europejska.

Umożliwił to korzystny układ w grupie. Druga w tabeli Białoruś tego samego dnia przegrała bowiem z Ukrainą, zaś Norwegowie po drugiej porażce z drużyną prowadzoną przez Jerzego Engela (w marcu 2001 w Oslo było 3:2 dla Polaki) definitywnie odpadli z rywalizacji.

Awans na mundial po 16 latach przerwy był dużym sukcesem polskiego futbolu. Reprezentacji Polski nie było bowiem ani na mistrzostwach świata we Włoszech w 1990 roku, ani w USA w 1994 roku, ani we Francji w 1998 roku. W każdych z powyższych eliminacji Polska trafiała w grupie na Anglię - tę samą, której wyeliminowanie z finałów MŚ 1974 otworzyło drogę do wielkich sukcesów polskiego futbolu.

W latach 90. ci sami Anglicy okazali się wykonawcami słynnej „klątwy Bońka i Piechniczka" z 1986 roku, po wielokroć rewanżując się Polsce za wyrzucenie z turnieju w RFN w 1974. Jedynie w przypadku mundialu w USA w 1994 roku nie tylko Polska, ale również oni nie przebrnęli z sukcesem eliminacji. Oba zespoły musiały ustąpić Holandii i wspomnianej Norwegii.

Co do samej „klątwy Bońka i Piechniczka", obrosła ona swoistą legendą. Po latach, zwłaszcza gdy nie był dostępny zapis telewizyjnej rozmowy red. Dariusza Szpakowskiego z selekcjonerem i kapitanem drużyny tuż po porażce 0:4 z Brazylią w 1/8 Mundialu 1986 w Meksyku, pojawiły się opinie, że Boniek z Piechniczkiem wprost mówili, iż Polska przez 16 lat nie zakwalifikuje się na mundial i na tym właśnie polegała owa „klątwa". W rzeczywistości taką interpretację ich słów można wyczytać jedynie między wierszami.

Ustępujący z funkcji selekcjonera Piechniczek życzył następcy, by tak jak on dwukrotnie doprowadził reprezentację do finałów MŚ - to akurat nie udało się dotąd nikomu innemu.

Zaś Boniek sarkastycznie wyrażał nadzieję, że Polska będzie grać na następnych czterech mundialach, tak jak występowała na czterech dotychczasowych i osiągnie w nich podobny rezultat, czyli dwa razy trzecie miejsce, raz miejsce 5-8 i raz 1/8 finału. Co jak wiadomo nie nastąpiło, bo w ogóle od tamtego czasu Polacy grali tylko cztery razy, a tylko raz - w Katarze w 2022 roku - wyszli z grupy, odpadając w 1/8.

W to, że akurat drużyna prowadzona przez Engela przełamie ową klątwę mało kto wierzył. Engel objął reprezentację na przełomie 1999 i 2000 roku, gdy po raz siódmy z rzędu nie zakwalifikowała się do dużego turnieju - w tym przypadku do Euro 2000. Mimo że reprezentację prowadził w tych eliminacjach opromieniony srebrnym medalem z igrzysk olimpijskich w 1992 roku selekcjoner Janusz Wójcik.

Początki Engela było trudne - w pierwszych czterech spotkaniach pod jego wodzą reprezentacja nie tylko nie wygrała, ale i nie strzeliła bramki, co w połączeniu z ostatnimi meczami pod wodzą Wójcika tworzyło jedyny w swoim rodzaju bezbramkowy rekord.

Rekord ten trafił nawet do piosenki Kazika, zatytułowanej „Cztery pokoje", a znajdującej się na wydanej w tym samym 2000 roku płycie „Melassa". Pierwszy gol padł dopiero w czerwcu 2000 roku, w przegranym 1:3 towarzyskim meczu z Holandią, a czas 661 minut bez bramki zakończył celnym strzałem Paweł Kryszałowicz.

Decyzją najbardziej brzemienną dla sukcesów kadry Engela było - jak się później okazało - załatwienie obywatelstwa polskiego dla Nigeryjczyka Emmanuela Olisadebe, który grał w drużynie mistrza Polski Polonii Warszawa. Selekcjoner był dyrektorem sportowym Polonii przed objęciem kadry i znał możliwości Nigeryjczyka, który nie tylko nie wywoływał zainteresowania szefów reprezentacji Nigerii, ale nie chciało go nawet kilka polskich klubów, gdy pojawił się nad Wisłą. Zdecydowała się jedynie mająca kłopoty kadrowe Polonia.

Olisadebe okazał się świetnym wyborem nie tylko stołecznego klubu. Postawienie na niego dowodziło, że piłkarskiego nosa ma również selekcjoner.

W trybie przyspieszonym Nigeryjczyk otrzymał obywatelstwo od prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i już w sierpniu 2000 roku wystąpił w towarzyskim meczu z Rumunią, strzelając bramkę. Potem trafiał do siatki w większości kluczowych meczy eliminacyjnych - przede wszystkim dwukrotnie w niezwykle ważnym pierwszym spotkaniu eliminacyjnym 2 września 2000 z Ukrainą w Kijowie, wygranym 3:1.

Rywalami Polski w eliminacjach w grupie 5. były, poza Ukrainą i Norwegią, Białoruś, Walia i Armenia. Do przełomowego meczu z Norwegią udało się pokonać Białoruś i Armenię u siebie, a Walię i Norwegię na wyjeździe. W tych dwóch ostatnich meczach kluczowe bramki strzelał również Olisadebe. Punkty reprezentacja straciła tylko w remisowych meczach z Walią u siebie i Armenią na wyjeździe.

Przed zaplanowanym na 1 września 2001 rewanżowym meczem z Norwegią Engel zadbał o szczególną motywacje piłkarzy. Jak wspomina w swojej książce „Futbol na tak", wyświetlił im m.in. film o ataku Niemiec hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 roku.

Sam chorzowski mecz z Norwegią miał szczególny przebieg.

Pierwsza połowa nie wskazywała, że może to być wysokie zwycięstwo, bo gra była bardzo wyrównana.

Dopiero gol Kryszałowicza tuż przed przerwą ustawił dalszy przebieg gry. W drugiej połowie trafiali Olisadebe (choć dziś VAR zapewne zakwestionowałby tę bramkę, jaką zdobytą ze spalonego), a także Marcin Żewłakow. Co ciekawe, ci sami zawodnicy strzelali gole w jedynym wygranym meczu już na mundialu w Japonii i Korei - ze Stanami Zjednoczonymi, który był klasycznym meczem „o honor", bo drużyna Engela wcześniej odpadła po porażkach 0:2 z Koreą Płd i 0:4 z Portugalią.

Zanim to jednak nastąpiło, sam awans wywołał w kraju euforię. Ówcześni komentatorzy powody sukcesu upatrywali tyleż w dobrym wyborze zawodników, co fachowym przygotowaniu drużyny pod względem taktycznym wobec konkretnych rywali. Tak zresztą źródła sukcesu przedstawia sam Engel we wspomnianej książce „Futbol na tak". Ale wskazywano również na umiejętności pozasportowe Engela. Na to, że potrafił dobrze nastawić drużynę psychicznie, zarazić optymizmem, zadbać o dobra atmosferę i brak konfliktów. Przypominał w tym trochę słynnego poprzednika Kazimierza Górskiego.

Wszystko to nie wystarczyło na finały mundialu. Po odpadnięciu Polski już po rozgrywkach grupowych Engel musiał pożegnać się z posadą.

Przyczyny takiego wyniku były różne, choć w ówczesnych mediach wskazywano na wynikające z braku doświadczenia niewłaściwe przygotowanie mentalne polskich piłkarzy do tak dużego turnieju. Wskazywał na to zresztą sam Engel. Nie bez znaczenia był fakt, że pierwszy mecz Polacy grali z gospodarzami, czyli z Koreą Płd. Gospodarzom, jak wiadomo, pomagają ściany, a w tamtym turnieju pomagały szczególnie.

Wysłannik PAP na ten mundial Zbigniew Miller wspomina, że utkwiła mu scena tuż przed meczem z Koreą w Pusan. - Cały wielki stadion niemal kipiał od dopingu na rzecz gospodarzy. To nie był zwykły doping, tylko coś w rodzaju skrzyżowania pisku z wyciem. Ten dźwięk sprawiał upiorne wrażenie. Zobaczyłem dwóch polskich zawodników wychodzących na murawę, m.in. jednego z braci Żewłakowów. Wyszli, rozejrzeli się po trybunach i wrócili do szatni. Po ich mowie ciała było widać, że ten mecz będzie im ciężko wygrać - opowiada Miller.

Błędy popełnił sam selekcjoner. Jeden z atutów drużyny - dobra atmosfera - został zaprzepaszczony w dużym stopniu z jego powodu.

Engel z niejasnych powodów nie zabrał na mundial jednego z podstawowych piłkarzy - Tomasza Iwana, co reszta drużyny miała mu za złe. Popełnił też błąd, wystawiając do drugiego meczu z Portugalią niemal ten sam skład, który przegrał z Koreańczykami. Trzeci mecz z USA, zagrany już w zupełnie innym zestawieniu pokazał, że może gdyby na tych zawodników postawił wcześniej, Polacy nie przegraliby z Portugalczykami tak sromotnie.

Co ciekawe, podobny błąd został popełniony także w eliminacjach, gdy kilka dni po dającym awans zwycięstwie z Norwegią Polacy grali z Białorusią w Mińsku. Mecz był ważny tylko dla Białorusinów, bo przedłużał ich szanse na miejsce gwarantujące grę w barażach. Można było się spodziewać, że w polskiej ekipie motywacja do gry będzie niewielka, zaś u Białorusinów duża. Tak było i Białoruś wygrała 4:1. Niewykluczone jednak, że gdyby w tym meczu Engel postawił na zmienników, którzy chcieliby się pokazać w kontekście nadchodzącego mundialu, wynik byłby inny.

PIOTR ŚMIŁOWICZ (PAP)

eprasa.pl fad3726eb5

AGROWARMA 2026. Dwa dni, trzy strefy i jedna wspólna idea – przyszłość polskiej wsi

Rozmowa z Mateuszem Cyganem, Dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie

Już 5 i 6 września 2026 roku lądowisko w Gryźlinach ponownie stanie się jednym z najważniejszych miejsc spotkań rolników, hodowców, przedsiębiorców i mieszkańców obszarów wiejskich z całego regionu. XXXII Jesienne Targi Rolnicze AGROWARMA to wydarzenie, które przez lata budowało swoją pozycję jako przestrzeń prezentacji dorobku warmińsko-mazurskiego rolnictwa. Tegoroczna edycja ma jednak wyraźnie poszerzoną formułę. Obok tradycyjnej wystawy maszyn izwierząt oraz stoisk wystawienniczych pojawią się debaty o przyszłości rolnictwa, spotkania z ekspertami, warsztaty, edukacja, kultura i działania skierowane do całych rodzin.

Z Mateuszem Cyganem, Dyrektorem Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, rozmawiamy o tym, dlaczego AGROWARMA 2026 ma być wydarzeniem dla całej wsi – tej współczesnej, aktywnej, ambitnej i otwartej na zmiany.



ROLNICTWO POTRZEBUJE DZIŚ NIE TYLKO PRZESTRZENI DO PREZENTACJI, ALE PRZEDE WSZYSTKIM PRZESTRZENI DO ROZMOWY

AGROWARMA wraca w dużej, trzystrefowej formule. Co będzie najważniejsze w tegorocznej edycji?

Chcemy pokazać, że współczesne rolnictwo to znacznie więcej niż produkcja. To wiedza, technologia, hodowla, przedsiębiorczość, przetwórstwo, ekologia, bezpieczeństwo, ale także rodzina, tradycja i lokalna społeczność. Dlatego AGROWARMA 2026 została podzielona na trzy wyraźne strefy, które razem tworzą pełny obraz współczesnej polskiej wsi.

Pierwsza to główna scena – przestrzeń spotkań, muzyki, prezentacji i wydarzeń artystycznych. Druga to AGROWARMA FORUM, czyli Centrum Wiedzy i Innowacji. Trzecia to AGROWARMA ANIMAL EXPO – miejsce prezentacji dorobku hodowlanego regionu i okazja do zobaczenia najlepszych zwierząt gospodarskich.

To nie są trzy przypadkowe części programu. Każda z nich opowiada o innym wymiarze życia na wsi, ale wszystkie łączy jeden wspólny cel: promocja nowoczesnego, silnego i świadomego rolnictwa.

Tegoroczny program pokazuje szeroką skalę wydarzenia: od konferencji poświęconych przyszłości gospodarstw przez tematykę młodego pokolenia i szacowania szkód aż po konkursy, muzykę, rodzinne warsztaty i prezentacje zwierząt hodowlanych.

TRZY STREFY – TRZY SPOJRZENIA NA WIEŚ

Dlaczego zdecydowaliście się właśnie na taki podział programu?

Zależało nam na tym, aby każdy uczestnik znalazł na AGROWARMIE coś dla siebie. Rolnik szukający wiedzy i praktycznych informacji powinien mieć dostęp do ekspertów. Hodowca powinien mieć możliwość zaprezentowania swojego dorobku i spotkania z innymi hodowcami. Młodzi ludzie powinni zobaczyć, że wieś może być miejscem nowoczesnym, ambitnym i dającym ogromne możliwości. Z kolei rodziny powinny móc spędzić ten czas razem.

AGROWARMA FORUM będzie miejscem szczególnie ważnym dla tych, którzy chcą rozmawiać o kierunku rozwoju rolnictwa. Pierwszy dzień poświęcony zostanie tematowi „Rolnictwo przyszłości". W programie znajdą się m.in. konferencja o owsie ozimym, panel „Młodzi dla nowoczesnej wsi", zagadnienia dotyczące szacowania szkód w gospodarstwach oraz debata „Rolnictwo 2035 – gospodarstwo przyszłości".

A drugi dzień?

Drugi dzień będzie miał zupełnie inny charakter. Zatytułowaliśmy go „Rodzina, ogród i smaki polskiej wsi". Będziemy mówić o nowoczesnym ogrodzie przydomowym, świadomym wykorzystywaniu żywności i tradycyjnych smakach. W programie znalazły się prezentacja Artura Zagajewskiego, Akademia Smaku prowadzona przez Kubę Korczaka, spotkanie dotyczące chleba i zakwasu oraz warsztaty kulinarne koła gospodyń wiejskich.

Chcemy w ten sposób przypomnieć, że nowoczesność nie oznacza odchodzenia od tradycji. Przeciwnie – może ją wzmacniać, nadawać jej nową formę i sprawiać, że wiedza przekazywana przez pokolenia nadal będzie potrzebna.

„OD OGRODU DO STOŁU" – WIEDZA, KTÓRA ZACZYNA SIĘ BARDZO BLISKO NAS

Jednym z ważnych elementów niedzielnej części AGROWARMY będzie działanie realizowane w ramach KSOW+ pod hasłem „Od ogrodu do stołu – tradycja, wiedza i dobre praktyki polskiej wsi".

Dlaczego właśnie ten temat?

Bo chcemy pokazać coś, co jest bardzo blisko każdego z nas. Ogród nie musi być wyłącznie ozdobnym miejscem. Może być źródłem wartościowych produktów, przestrzenią edukacji i miejscem, które uczy szacunku do żywności.

W ramach działania chcemy przeprowadzić uczestników przez całą drogę: od nowoczesnego projektowania ogrodu przez wykorzystanie roślin jadalnych aż po przygotowywanie żywności i tradycyjne przetwórstwo. To bardzo praktyczna idea: pokazujemy, skąd bierze się produkt, jak można go wykorzystać i jak ograniczać marnowanie żywności.

Program obejmuje prezentację dotyczącą nowoczesnego ogrodu przydomowego, część kulinarną, warsztaty przygotowania kwasu chlebowego, warsztaty plecenia wianków oraz spotkanie „Opowieść o chlebie", podczas którego koło gospodyń wiejskich będzie dzielić się wiedzą dotyczącą tradycyjnego wypieku, zakwasu i znaczenia chleba w kulturze polskiej wsi.

To również mocne podkreślenie roli lokalnych społeczności?

Zdecydowanie tak. Wiedza nie zawsze znajduje się wyłącznie w podręcznikach czy na uczelniach. Bardzo często jest przekazywana w domach, gospodarstwach, kołach gospodyń i lokalnych społecznościach.

Koła gospodyń wiejskich odgrywają ogromną rolę w zachowaniu dziedzictwa kulinarnego i kulturowego. Potrafią łączyć pokolenia, aktywizować mieszkańców i przypominać o tym, że lokalna tradycja może być inspiracją także dla młodych.

Dlatego zależy nam na tym, aby AGROWARMA była miejscem spotkania ekspertów z praktykami, rolników z mieszkańcami miast, młodego pokolenia z osobami, które pamiętają dawne zwyczaje. Właśnie w takiej wymianie doświadczeń widzę ogromną wartość.

ZWIERZĘTA, HODOWCY I EMOCJE

Nieodłącznym elementem AGROWARMY pozostaje Warmińsko-Mazurska Wystawa Zwierząt Hodowlanych.

Jaką rolę odgrywa dziś hodowla w formule targów?

Ogromną. Warmia i Mazury to region o bardzo silnych tradycjach hodowlanych. Chcemy pokazywać dorobek naszych gospodarstw, pracę hodowców i jakość zwierząt.

AGROWARMA ANIMAL EXPO będzie miejscem, gdzie odwiedzający zobaczą mleczne i mięsne bydło, konie, koniki polskie, owce, króliki mięsnych ras, gołębie rasowe oraz drób ozdobny i użytkowy. Zaplanowano również ocenę zwierząt, wybór czempionów i wiceczempionów, pokazy koni, warsztaty na temat wełny, pokazy kowalstwa, prezentacje alpak, pokaz strzyżenia owiec oraz Konkurs Młodego Hodowcy.

To będzie doskonała okazja, aby pokazać mieszkańcom regionu, ile wiedzy, pracy i pasji kryje się za każdym sukcesem hodowlanym.

TARGI, KTÓRE CHCĄ ŁĄCZYĆ

AGROWARMA 2026 nie będzie jednak tylko branżowym wydarzeniem.

Na głównej scenie zaplanowano koncerty, prezentacje artystyczne, gale konkursowe i spotkania z mieszkańcami. W programie znalazły się również konkursy promujące wystawców, rolnictwo ekologiczne, przetwórstwo i agroturystykę.

Czy to oznacza, że chcecie jeszcze bardziej otworzyć AGROWARMĘ na mieszkańców regionu?

Tak, ponieważ rolnictwo dotyczy nas wszystkich. Każdy z nas korzysta z efektów pracy rolników. Każdy z nas kupuje żywność, korzysta z lokalnych produktów i żyje w określonym środowisku.

Chcemy, aby mieszkańcy miast mogli zobaczyć współczesne rolnictwo z bliska. Aby dzieci spotkały zwierzęta, młodzież poznała ludzi, którzy rozwijają nowoczesne gospodarstwa, a dorośli mogli porozmawiać bezpośrednio z producentami, doradcami i ekspertami.

AGROWARMA ma być miejscem spotkania. Nie tylko targami, na które się przyjeżdża, ogląda maszyny i wraca do domu. Chcemy, aby uczestnicy wyjechali z Gryźlin z nową wiedzą, kontaktami i poczuciem, że polska wieś ma ogromny potencjał.

PRZYSZŁOŚĆ ZACZYNA SIĘ OD ROZMOWY

XXXII Jesienne Targi Rolnicze AGROWARMA będą więc przez dwa dni opowieścią o współczesnej wsi, o rolnictwie, które korzysta z nowych technologii, ale pamięta o swoich korzeniach, o młodych ludziach, którzy chcą rozwijać gospodarstwa, o hodowcach, którzy z pasją budują jakość polskiej produkcji, o kobietach działających w lokalnych społecznościach, o rodzinach, które chcą spędzać czas razem.

Mateusz Cygan podkreśla, że przyszłość rolnictwa będzie zależała nie tylko od technologii, ale również od zdolności do współpracy i wymiany doświadczeń.

– Rolnictwo przyszłości musi być oparte na wiedzy, ale również na relacjach. Potrzebujemy miejsc, w których można się spotkać, porozmawiać i zobaczyć dobre przykłady. AGROWARMA właśnie temu ma służyć.

Zapraszam wszystkich: rolników, hodowców, przedsiębiorców, mieszkańców obszarów wiejskich, młodzież i całe rodziny 5 i 6 września do Gryźlin. Przed nami dwa dni rozmów, spotkań, emocji i inspiracji – mówi Mateusz Cygan.

Bo przyszłość polskiej wsi nie tworzy się tylko na konferencjach. Tworzy się tam, gdzie spotykają się ludzie, doświadczenie i nowe pomysły.

AGROWARMA 2026
XXXII Jesienne Targi Rolnicze
5-6 września 2026 r.
| lądowisko w Gryźlinach.

Trzy strefy. Dwa dni.
Jedna wspólna przyszłość polskiej wsi.

58726OTBR-A -G

eprasa.pl fad3726eb5